

Hiszpan na drodze Janowicza

admin · 16 lipca, 2017

W poniedziałek rozpoczyna się turniej główny tenisowego Poznań Open, który do niedzieli rozgrywany będzie na kortach Parku Tenisowego Olimpia. Wśród faworytów jest rozstawiony z numerem „cztery” Jerzy Janowicz. Rywalem Polaka w pierwszej rundzie będzie Hiszpan Jaume Munar.



Kibice będą mogli dopingować sześciu Polaków. Dwóch awansowało dzięki pozycji w rankingu ATP (wspomniany Janowicz oraz Kamil Majchrzak), trzech otrzymało „dzikie karty” od organizatorów (Hubert Hurkacz, Michał Dembek oraz Andrzej Kapaś), a jeden przebił się przez kwalifikacje – Maciej Rajski.

Rajski w niedzielę, w decydującym meczu, trzeciej rundy eliminacji zwyciężył w dwóch setach Estończyka Władimira Iwanowa 6:1, 6:4. Wcześniej 26-letni piotrkowianin pokonał Marcina Gawrona, czyli zawodnika, który przed rokiem jako jedyny Polak przebił się przez kwalifikacje o Poznań Open. Obaj tenisiści stoczyli niesamowicie zacięty, trwający ponad 150 minut bój. W tym meczu kibice zobaczyli długie i efektowne wymiany, ciekawe zagrania, a także kryzysowe momenty obu tenisistów. Rajski przy stanie 5:3 i własnym serwisie w trzecim secie miał już piłkę meczową. Gawron doprowadził jednak do tie-breaka, w którym na dodatek prowadził 4:1. Rajski wykazał się jednak dużą odpornością psychiczną i triumfował w tym pojedynku.

– W poznańskim challengerze rywalizowałem już pięć lat temu. Turniej wspominam bardzo dobrze. Poznań Open to super zawody, lubię tu wracać, jednak w ostatnich latach nie było mi to dane – powiedział Maciej Rajski. I dodał, że doskonale się tutaj czuje i lubię tu grać – przy tej publiczności.

Z kim zagrają biało-czerwoni w pierwszej rundzie? Losowanie było dobre, bo w inauguracyjnych pojedynkach nasi tenisiści nie trafili na najsilniejszych rywali. Najwięcej uwagi przyciąga z pewnością Janowicz. Najlepszy

polski tenisista jest ostatnio w dobrej formie – dotarł do trzeciej rundy wielkoszlemowego Wimbledonu, a w ubiegłym tygodniu był w ćwierćfinale challengerza rozgrywanego w niemieckim Brunszwiku.

W Poznaniu liczy z pewnością na powtórkę z 2012 roku, kiedy okazał się najlepszy na kortach Parku Tenisowego Olimpia. W pierwszym meczu Poznań Open 2017 skonfrontuje swe umiejętności z Jaume Munarem. 20-letni Hiszpan zajmuje w tej chwili 266. miejsce w rankingu ATP.

Z kolei Kamil Majchrzak trafił na Uzbeka Sanjara Fayzieva, sklasyfikowanego tylko kilkanaście pozycji wyżej w rankingu ATP. Hubert Hurkacz zmierzy się z Francuzem Jonathanem Eysserikiem, zaś Andrzej Kapaś z Serbem Pedją Krstinem, który w ubiegłym roku, będąc w dużo lepszej formie, przyjeżdżał do Poznania jako zawodnik rozstawiony z numerem czwartym. Najtrudniejsze zadanie będzie miał Michał Dembek, którego przeciwnikiem okazał się Belg Yannick Reuter, klasyfikowany na jedenastym miejscu w gronie tenisistów przyjeżdżających do stolicy Wielkopolski w tym roku.

Teoretycznie największego pecha miał czwarty z graczy, którzy otrzymali „dziką kartę” od organizatorów, Rumun Vlad Victor Cornea. Jego umiejętności sprawdzi jeden z głównych faworytów do końcowego triumfu, najwyżej rozstawiony Casper Ruud. 19-letni Norweg styczniu ubiegłego roku był sklasyfikowany na pierwszym miejscu światowego rankingu juniorów. Najlepsze osiągnięcie w rywalizacji zawodowców to półfinał imprezy rangi ATP w Rio de Janeiro w lutym tego roku. Ciekawostką jest fakt, że jego ojciec z powodzeniem rywalizował przed laty w poznańskim challengerze.



Początek poniedziałkowych spotkań turnieju głównego Poznań Open o godz. 14.30 na kortach Parku Tenisowego Olimpia.

Fot. Paweł i Piotr Rychter/Poznań Open



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX



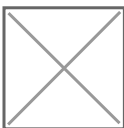
KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/hiszipan-na-drozdzie-janowicza/>